KURJER WARSZAWSKI.

Czwartek.
Dnia 2 (14) Lutego 1856 Roku.

№ 42.

Jutro, ŚŚ. Faustyna i Jowity.
Przybyło dnia godzin 2, min: 15.

Jutro, Imieniny Jej Królewskiej Mości Najjaśniejszej W. X. Anny Pawłównej, Wdowy po *Wilhelmie IIgim*, Królu *Niderlandzkim*, i Rocznica Urodzin J. C. W. Wielkiego Xięcia Mikołaja Konstantynowicza; oraz Święto Orderu Śtej Anny.

NAJJAŚNIEJSZY CESARZ, przez Najmiłościwszy wzgląd na wiekopomne zasługi ś. p. Jenerał-Feldmarszałka Xięcia Warszawskiego Hrabiego Paskiewicza Erywańskiego, Najmiłościwiej rozkazuje: by Pułk Strzelców jego imienia zachował swą obecną nazwę. Pułki: Dragonów, Huzarów i Piechoty Jenerał-Feldmarszałka Xcia Warszawskiego Hrabiego Paskiewicza Erywańskiego, mają się po dawnemu nazywać: pierwszy, AlexandrowskimHuzarów; drugi, Noworossyjskim Dragonów; trzeci, Szirwańskim Piechoty.

Mianowany został: Dowodzący 1szą Pieszą Brygadą Rezerwową Gwardji, Jenerał-Major z Orszaku JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, *Xiążę Warszawski Hrabia Paskiewicz Erywański*, Jenerał-Adjutantem JEGO CESARSKIEJ MOŚCI, z pozostawieniem przy dotychczasowych obowiązkach.

NAJJAŚNIEJSZY CESARZ raczył rozkazać rozdawanie medalu ustanowionego Ukazem Cesarskim z dnia 27 Listopada 1855 r., dla armji lądowych, rozciągnąć na marynarkę, i wydawać go też, za Najwyższemi Rozkazami, mieszkańcom *Sewastopola*, i nawet kobietom, które miały udział w obronie tego miasta.

Z Petersburga, 23 Stycznia (4 Lutego).

Reskrypta Cesarskie.

Wydane na imię Atamana Nakaznego Wojska Dońskiego Jenerał-Adjutanta, Jenerała Jazdy *Chomutowa 1go*.

I.

Michale synu Grzegorza! Przyjmując z wdzięcznością złożone Mi przez was w imieniu Wojska Dońskiego powinszowanie z powodu Nowego Roku, bardzo Mi jest przyjemnie powtórzyć przy tej sposobności zapewnienie serdecznej Mej życzliwości dla tego wojska, które się zdawien odznacza niezachwianą wiernością Tronowi i Ojczyznie. Szczerze jestem wdzięczny walecznym i nieustraszonym Dońcom, za doświadczoną ich przychylność, której krwią swoją dowiedli, i życząc im wszystkim wszelkich pomyślności, pozostaję dla was, dostojnego ich wodza, na zawsze życzliwym.

Na oryginale własną Jego Cesarskiej Mości ręką napisano:
»ALEXANDER."

II.

Michale synu Grzegorza! Wyrażone przez was w imieniu Wojska Dońskiego, przy powinszowaniu Mi z powodu Nowego Roku, uczucia, sprawiły Mi szczególną przyjemność i służą za nowy dowód niezmiennej miłości i przychylności walecznych Dońców dla Tronu i Ojczyzny. Życząc z całego serca, by Opatrzność zesłała na nich zupełną pomyślność w nagrodę za ich poświęcenie się i stałą gotowość walczenia w obronie Wiary i kraju rodzinnego, polecam wam wyrazić dowodzonemu przez was wojsku szczerą mą życzliwość. Pozostaję i dla was na zawsze życzliwą.

Na oryginale Własną Jej Cesarskiej Mości ręką napisano:
»MARYA.»

III.

Michale synu Grzegorza! Z prawdziwem zadowoleniem odebrałam złożone Mi przez was w imieniu Wojska Dońskiego powinszowanie z powodu Nowego Roku. Wyrażone przytem uczucia głębokiego poszanowania i wdzięczności tego wojska dla wiekopomnego Małżonka Mego, rozczuliły Mnie tem bardziej, iż pomyślność kraju Dońskiego stanowiła zawsze przedmiot serdecznych i niezmordowanych starań spoczywającego w Bogu Najjaśniejszego Cesarza. Polecając wam wyrazić wiernym i walecznym Dońcom za ich miłość i przychylność serdeczną Mą wdzięczność, Pozostaję dla was na zawsze życzliwą.

Na oryginale Własną Jej Cesarskiej Mości ręką napisano:
»ALEXANDRA.»

St. Petersburg, 13 Stycznia 1856 roku.

N. Król *Pruski*, mianować raczył Cesarsko-*Rossyjskiego* Podpułkownika *Witkowskiego* w *Warszawie*, Kawalerem Orderu *Orła Czerwonego* kl: III; a Radcę Dworu Juljusza *Hignet*, i Sekretarza Kollegialnego *Wsiewołożskiego*, Kawalerami tegoż Orderu klassy IV.

Rada Administracyjna Królestwa, postanowiła: 1) Edward *Tymieniecki*, który w r. 1848 zbiegłszy za granicę, tamże przyjął czynny udział w powstaniu Poznańskiem; 2) Alexander *Grabiański*, który w r. 1848 po przeznaczeniu go do wojska, zdołał zbiedz z pod dozoru, a nadto jest obwinionym za należenie do liczby spiskowych politycznych; 3) Marcin *Garczyński*, który w r. 1836 wyjechawszy z ojcem do Xięztwa Poznańskiego, przyłączył się do polskiej emigracji; uznani są za wygnańców, i ulegają karze konfiskaty majątku bądź już zasekwestrowanego, bądź następnie jeszcze wykryć się mogącego, a to wedle prawideł postanowieniem z d. 2 (14) Kwietnia 1835 r. wskazanych.

Rada Administracyjna, mianowała Xiędza Marcina *Wojciechowskiego*, Assesora Konsystorza Dyecezji *Podlaskiej*, Proboszczem Kościoła parafjalnego w *Łosicach* w Gubernji *Lubelskiej*; a Xiędza Józefa *Lisowskiego*, Plebana w *Wilkowie*, Proboszczem Kościoła parafjalnego w mieście *Grzegorzewie*, w Guber: *Warszawskiej*.

W d. 15 (27) Grudnia, umarł w *Rewlu* Jenerał Piechoty *Patkul*, który przez długie lata był Komendantem *Rewla*, a w ostatnich czasach pełnił obowiązki Wojennego Gubernatora, i był Członkiem Audytorjatu Jeneralnego Ministerstwa Wojny.

Z Mławy. — Obecna drożyzna, wpłynęła znacznie na powiększenie liczby ubogich, niemających sposobu do zaspokojenia pierwszych potrzeb do życia. To spowodowało, tak Obywateli, jak i Urzędników miasta *Mławy*, przejętych uczuciem ludzkości, do przedsięwzięcia zaradczych środków dla zabezpieczenia szerzącego się ubóstwa; ku czemu wybrany został stosowny Komitet, pod prezydencją Wgo Łukasza *Goszczyńskiego*, Radcy Dworu, Naczelnika Ptu tutejszego; jakoż Komitet ten uprosił Damy, aby raczyły zająć się dobrowolną kwestą w m. *Mławie*,, z której to wpływ uczynił rs. 93 k. 63. Zarazem urządzoną została skarbona, w miejsce dotąd udzielanego szczegółowo, wsparcia biednym. Ofiary do niej litościwi składają w Soboty. A ztąd podwójna korzyść wynika, raz że biedni po mieście, od domu do domu nie chodzą, powtóre, że prawdziwie tylko ubodzy, obarczeni wiekiem lub kalectwem, a przez Komitet do tego wykwalifikowani, wsparcie otrzymują. Z funduszów tych wynajęto dom dla pomieszczenia biednych, urządzono kilka łóżek dla czasowo chorych, gdzie codziennie 34 porcji rozdanego jest posiłku żywności, składającego się z 5ciu kwaterek zupy i funta 1go chleba; chorym zaś pomoc lekarska i bezpłatnie lekarstwa. Żywność jest gotowana i udzielana w obecności Dam tygodniowo utrzymujących dyżury. Gdy pierwszy fundusz wyczerpnięty został, a drugi okazał się niewystarczającym, Komitet w dniu 29 Stycznia r. b. urządził zabawę z tańcami, w której bacząc na ważność celu, przyjęli chętny udział nie tylko Obywatele, Urzędnicy m. *Mławy*, lecz i Obywatele Powiatu, jakoż czysty dochód po potrąceniu nader szczupłych wydatków, bo tylko rs. 20 kop: 70, przyniósł rs. 165. Dochód ten, na kilka miesięcy wystarczy, na cel wyżej wspomniony.

Prócz autentycznego olejnego portretu przedstawiającego Mikołaja *Kopernika*, a znajdującego się w galerji obrazów Zakładów *Ossolińskich*, i prócz kilku wizerunków oddanych litografją czyli na kamieniu, posiada Zakład *Ossolińskich* w swym zbiorze kilka jeszcze bardzo szacownych miedziorytów, przedstawiających Mikołaja *Kopernika*, a temi są: Wizerunek przedstawiający *Kopernika* w pół-postaci, trzymającego w ręku *Słońce*. Napis do koła: *Nicolaus Copernicus Tornacus Borussus Mathemat. nat. Anno 1473 ob. 1543.* Inny wizerunek wyobraża Mikołaja *Kopernika* trzymającego gałązkę jakiegoś kwiatu w ręku. Dwa znów inne wyobrażają Mikołaja *Kopernika* w porfilu i w todze doktorskiej. Na jednym z nich wyobrażony jest od góry systemat słoneczny, i tryanguł ułożony z trzech palących się pochodni. Z ust wizerunku wychodzą słowa: *Spes mea in Deo Jesu.* Nareszcie wizerunek Mikołaja *Kopernika* w gronie aniołków czy genjuszów, z których jeden trzyma gałązkę koralu, inni inne godła mitologiczne, dwaj grają na instrumentach, a dwaj trzymają rozciągniętą lwią skórę, na której dopiero jako osobny obraz, znajduje się wizerunek Mikołaja *Kopernika*, przedstawionego w pół-postaci, i klęczącego z złożonemi rękami przed Krzyżem. W głębi globus i cyrkiel rozpięty. Pod wizerunkiem napis.

Panie Redaktorze! Za nim wytoczę sprawę moją, i oddam ją pod sąd twój bezstronny, pozwól rozpocząć to dzieło od dobrego uczynku, czyli od dołączenia rs. 1 dla biednej wdowy *Osl:*, zasługującej na współczucie wszystkich. Wiadomo, ile nabywszy posesją N° 1664, wyłożyłem kosztów i poświęciłem trudów, dla oczyszczenia, przekształcenia i odnowienia takowej, istniejącej przy ulicy *Mokotowskiej*. Puściwszy tym sposobem z kilkadziesiąt tysięcy, pomiędzy fabrykantów, rzemieślników i wszelkiego rodzaju przedsiębierców, a nadewszystko przekształciwszy zakład na odpowiedniejszy wymaganiom Publiczności naszej, zdawało mi się, że słusznie bardzo nabyłem prawa do jakiejkolwiek względności. Tymczasem, czy to skutkiem prostej nieświadomości rzeczy, czy innej a nieznanej mi dotąd przyczyny, jakieś echo dziennikarskie, pod firmą gwiazdki, zawsze stara się mój horyzont zachmurzyć, i przy każdej sposobności, powtarzając jedno i to samo w kółko, w fałszywem świetle mój zakład wystawiać. Jakkolwiek zdanie tego rodzaju, nie wywiera żadnego wpływu na opinję tych, którzy naocznie przekonali się o porządku, czystości, i ulepszeniach wszelkiego rodzaju w pomienionym zakładzie, przykro mi jednak jako właścicielowi być wystawianym nieustannie na owe pociski gwiazdkowe, ot tak sobie dla swego widzimi się rzucane. Dla tego też proszę Cię Panie Redaktorze, ażebyś mi w kolumnach tyle rozpowszechnionego i wziętego pisma, nieodmawiał miejsca, nie dla usprawiedliwiania się lub odpierania niesłusznych napaści, ale dla podania do wiadomości powszechnej, iż zakład mój, przekształcony jak to powiedziałem i urządzony na nowo, a przytem zaopatrzony, w bufet, piwnicę, kucharza i odpowiednią służbę złożoną z garsonów, służyć będzie i nadal Publiczności *Warszawskiej*, uprzyjemniając jej pobyt w każdą Niedzielę i Święta, odpowiednią i dobraną muzyką w poobiednich godzinach. Nadto, wkrótce dopełnioną w nim będzie ceremonja poświęcenia takowego, a za nadejściem da BÓG doczekać właściwej pory, zaopatrzony on zostanie we wszystkie nowalje, jak kurczęta, szparagi i raki, które oczekiwać będą na amatorów w altanach pięknego i obfitującego we wszystkie kwiaty, ogrodu.— *Marceli*, Właściciel zakładu przy ulicy *Mokotowskiej*, pod N° 1664, *Nowa Arkadja.*

Donieśliśmy już, iż do *Brześcia Litewskiego* zjechało towarzystwo Artystów dramatycznych pod zarządem P. *Nowakowskiego*. Dodajemy teraz, iż miejsce widowiska jest w domu P. *Dąbrowskiego*, naprzeciwko poczty. Przedstawienia odbywają się z powodzeniem. Między innemi grano: Hr: *Fredry*: *Mąż i Żona; Nikt mnie nie zna. Korzeniowskiego*: *Majster i Czeladnik; Doktor Medycyny; Okrężne. Kamińskiego*: *Młynarz i Kominiarz. Ładnowskiego*: *Icek zapieczętowany. Milewskiego*: Komedjo-Operę w 2ch aktach *Jasnowidząca. Thulliego*: *Zwierciadło*, i t. d. Z Artystów wymieniamy: Państwo *Pade, Zielińskich*, P. *Delhau, Milewskiego, Lazarewicza*, Panię *Monikowskę*, Pannę *Isakowiczównę*, i t. d. Muzyka na widowiskach grywa wojskowa. Dawał też tu w *Brześciu*, koncert na fortepjanie 12to-letni Konrad *Sznel*, o czem afisze drukowane w *Grodnie*, zawiadomiły. Wykonał utwory: *Vossa, Kalkbrenera* i *Schulhoffa.*

Bibljoteki Warszawskiej na rok 1856, za miesiąc Luty, zeszyt CLXXXII, wyszedł z druku i zawiera: Słowo o dzisiejszych *Łużycach* i *Łużyczanach*, przez *Oskara Flatt.* Pamiętniki *Sabiny z G. G.* (ciąg dalszy).

Przegląd literatury zagranicznej. *Gentile Bellini*, Obraz dramatyczny, przez Józefa *Korzeniowskiego*. Kronika zagraniczna literacka, naukowa i artystyczna. *Don Karlos*, poemat dramatyczny *Szyllera;* tłumaczenie Walerjana *Tomaszewicza;* (wyjątki). Doniesienia literackie. Dostrzeżenia meteorologiczne za m. Grudzień r. z. Wypadki dostrzeżeń meteorolo:, w Obserwatorjum *Warszawskiem* w r. 1855 robionych.

W tych dniach zamieszczona została w jednym z pism tutejszych, przypuszczalna statystyka rocznego przez *Warszawian* spotrzebowania par rękawiczek. Autor przypuszcza w *Warszawie* najmniej ¹/₃ część ogólnej liczby mieszkańców, to jest 60,000 osób, potrzebujących po 3 pary rękawiczek miesięcznie, czyli rocznie par 2,160,000, co odpowiadałoby, licząc każdą parę po 50 kop:, kapitałowi przeszło miljon rubli sreb:. Zdaje się, że może prawdopodobniejszym będzie następujący rachunek: Na 160,000 mieszkańców *Warszawy*, przypuścić można z górą 100,000, którym środki materjalne, rękawiczek używać nie dozwalają. Z resztujących 60,000, odtrąciwszy przynajmniej połowę, na dzieci i abnegatów wcale bez rękawiczek obchodzących się, pozostanie osób używających rękawiczek nie więcej jak 30,000. W tej zaś liczbie, będzie jeszcze około 20,000, którzy do roku najwięcej po 3 pary zużyją, co uczyni 60,000 par rocznie, a reszta dopiero około 10,000 osób liczoną być może za prawdziwych konsumentów rękawiczek, to jest tych wszystkich, których widujemy w teatrach, na koncertach, maskaradach, balach, spacerach, i t. d., i ci dopiero rocznie w *średnim przecięciu* zużywają jedną parę co tydzień, co rocznie uczyni 520,000 par rękawiczek. W ogóle więc *Warszawianie* mogą rocznie spotrzebować około 600,000 par rękawiczek, to jest ¹/₃ części, a może w ostatnim razie najwięcej połowa cyfry przez autora wskazanej, co zawsze odpowiadałoby kapitałowi 3 do 5-kroć sto tysięcy rubli sreb:. Oczywiście rachunek ten nie obejmuje liczby rękawiczek, na prowincję z *Warszawy* rozchodzących się, tu bowiem mowa o spotrzebowaniu rękawiczek w samej tylko *Warszawie*. Wywóz zaś rękawiczek z *Warszawy* na prowincję, podług zdania rękawiczników, równać się może połowie rocznego w *Warszawie* spotrzebowania.

Skład nót muzycznych Gustawa *Sennewalda*, odebrał z *Lipska*, własnym nakładem wydane: *Esquisse d'une impression pathetique*, *Impromptu*, *Etude*, ofiarowane W. Ryszardowi *Noch*, przez Józefa *Brzowskiego*, cena kop: 60; *Marceau de Salon*, *La Gondole*, na fortepjan, ofiarowane W. Leonowi *Masloff*, przez Józefa *Lubowskiego*, cena kop: 52¹/₂. Powyższe nowości są do nabycia we wszystkich składach muzycznych w *Warszawie* i na prowincji.

Rok upłyniony pod względem temperatury, znacznie się różnił od stanu normalnego; średnia bowiem temperatura całego roku wynosi tylko + 4,68 stop: R., to jest o 1,19 stop: R. mniej niż zwykle. Największe ciepło dochodziło + 26,7 stop: R. d. 3 Czerwca; największe zimno — 26,5 stop: R. d. 11 Lutego. Średnia wysokość barometru roczna jest 27 cali 8,28 lin: par:; najwyżej barometr wzniósł się na 28 cali 7,0 lin: par: d. 19 Grudnia; najniżej opadł na 26 cali 6,64 lin: par: d. 2 Stycznia. W ogóle rok upłyniony był chłodny, mokry i zmienny. *Zima* z początku była wilgotna, słotna, dosyć ciepła, przy końcu bardzo mroźna, w ogóle o 2,02 stop: R. zimniejsza niż zwykle. Miesiąc Luty odznaczał się wielkiemi i niezwykłemi u nas mrozami. Z przyczyny długo trwających mrozów, roślinność znacznie się spóźniła. *Lato*, z początku pogodne, suche, gorące, w środku niepogodne, wilgotne, słotne, w końcu chłodne. *Jesień* w początku pogodna, sucha lecz chłodna, w środku słotna, w końcu pogodna i mroźna. Ilość wody spadłej z deszczu i śniegu wynosi co do wysokości 30 cali 9,66 lin: par:, o 8 cali 2,28 lin: par: więcej niż zwykle. W całym roku było dni pogodnych 68, na pół-pogodnych 90, pochmurnych 207, dni deszczu 128, śniegu 65, gradów 9, mgły 31, grzmotów 10, błyskawic bez grzmotów 18, wichrów i wiatrów mocnych 95. Wiatry panujące były: zachodnie i południowo-wschodnie. Ostatni mróz z wiosny był d. 25 Kwietnia, a pierwszy w jesieni d. 11 Listopada. Ostatni śnieg z wiosny pruszył d. 28 Kwietnia, a pierwszy w jesieni d. 20 Listopada. *Zorza północna* świeciła d. 12 Kwietnia między godz: 8 a 9 wieczór. *Wisła* pod *Warszawą* stanęła d. 18 Stycznie, puściła d. 23 Marca.

Nakładem Xięgarni i Składu nut muzycznych R. *Friedlein*, przy ulicy *Senatorskiej*, wyszły następujące nowości muzyczne: *Julja-Polka*, skomponowana na fortepjan i Wnej Pannie Julji *Norblin* ofiarowana przez A *Jakesz;* cena kop: 15. *Campanella-Polka*, skomponowana na fortepjan i ofiarowana Wnej Pannie *Petrow*, przez J. *Sługocką;* cena kop: 15. *Mazur*, skoponowany na fortepjan i ofiarowany W. P. M. *Rucz*, przez P. *Eibel*, kop: 15; i *Józia-Polka*, skomponowana na fortepjan, i ofiarowana W. P. J. *Lewy*, przez P. *Eibel;* kop: 15.

JW. Alexandra z Hrabiów Laval, Hrabina *Kossakowska*, przyjąwszy deżur w Zakładzie Śej Marty, na bieżący miesiąc, znajduje się codziennie w tymże Zakładzie od godzi: 12ej do 2ej po południu.

Z Płocka.— W dniu 26 Stycznia r. b., zakończył doczesne życie, ś. p. X. Jakób *Mączewski*, Archi-Dyakon Katedry *Płockiej*, Kapłan znany pod względem naukowym i z cnót ludzkości. Kapituła Dyecezji *Płockiej* straciła, jak się wyraził bardzo słusznie Mówca nad jego zwłokami, jedno z ogniw połączających zaszczytnie grono Kapitularne. Wypadek śmierci tak zacnego zgasłego Kapłana, spodziewamy się, że uczczony będzie dłuższym nekrologiem Jego życia; tu tylko podajemy, że Mszę Wielką nad Jego zwłokami celebrował JW. Administrator Dyecezji *Płockiej*, w czasie której miał Kazanie X. *Bronikowski*, Prefekt Missji Apostolskich Zgromadzenia XX. *Reformatów*, przedstawiające żal powszechny po skonie szanownego Prałata, a szczególniej był tłomaczem żalu swojego Zgromadzenia po utracie osobliwszego Przyjaciela i dobrodzieja wspomnionego Instytutu; dalej skreślił Jego publiczne i domowe cnoty. Nareszcie przy dokończeniu smutnego obrzędu, JW. JX. Administrator, A. *Myśliński*, ze łzą w oku, pożegnał imieniem zmarłego, Kapitułę, Obywateli i Mieszkańców miasta *Płocka*. Oby Mąż miły BOGU i użyteczny ludziom, znachodził naśladowców.— *A.... Z.........*

Pojutrze, jako w rocznicę imienin ś. p. Juljanny z Wojtowiczów *Mińskiej*, odbędzie się za spokój jej duszy

w Kościele XX. *Kapucynów* o godzinie 10tej rano, żałobne Nabożeństwo; na które, pozostały Mąż wraz z Dziećmi i Familją, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zaprasza.

W dniu 18 b. m. (w Poniedziałek), jako w drugą rocznicę skonu ś. p. Piotra *Swierczewskiego*, Sekretarza Kolleg:, Urzędnika Biura Przybocznego JO. Xięcia Namiestnika Królestwa, odprawiać się będzie w Kościele XX. *Augustjanów*, o godz: 10tej rano, żałobne za duszę Jego Nabożeństwo; na które, Brat zmarłego, w imieniu swojem i pozostałej Rodziny, najuprzejmiej zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych.

Ś. p. Piotr *Laufer*, Buchalter Naj: Izby Obr:, onegdaj życie zakończył. Stroskana Żona wraz z Dziećmi, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Znajomych, na exportację zwłok Jego jutro, o godz: 12ej w południe, z Kościoła dolnego Śgo KRZYŻA, na smętarz *Powązkowski* odbyć się mające.

Ś. p. Michał *Ostaszewski*, Radca Honorowy, Adjunkt Policji Wykonawczej Cyr: 2go, b. Oficer b. W. P., po ciężkiej słabości, opatrzony ŚŚ. SAKRAMENTAMI, onegdaj życie zakończył, w wieku lat 54. W nieutulonym żalu pozostała Żona wraz z 5giem małoletnich Dzieci, zaprasza Krewnych, Przyjaciół i Kolegów, na exportację zwłok zmarłego, jutro o godz: 4ej po południu z Kaplicy XX. *Franciszkanów*, na smętarz *Powązkowski*.

Nabożeństwo żałobne, za spokój duszy ś. p. Władysława-Piotra *Jasińskiego*, b. Professora, Emeryta i Obywatela, odbędzie się jutro, t. j. dnia 15go Lutego, o godzinie 10ej rano, w Kościele XX. *Kapucynów;* na które, Krewnych, Przyjaciół i Znajomych zmarłego zaprasza się.

(A. n.) Nie oschły jeszcze łzy strapionej Familji uszczuplonem rodzeństwem, nie wysączyły ich żalu, nie ustąpiły boleści po zmarłym ś. p. Franciszku *Basińskim* Dziedzicu dóbr *Golice*, w Okr: *Zgierskim* położonych, aż znowu okropne przeznaczenie w tęż samą zasmuconą już Rodzinę, w ten dom już tknięty żałobą, nowy zesłało cios, skonem Mikołaja Józefa 2ch imion *Basińskiego*, Radcy Koleg:, Sędziego Sądu Apel: Królestwa Polskiego. Ś. p. *Mikołaj*, po wyjściu ze szkół, kształcił się na Akademji w *Haali*, gdzie chlubnie zakończył swój zawód naukowy, a oddawszy się zawodowi służby Rządowej, przy bystrem objęciu wzbogacając swój umysł, przechodził wszelkie jej szczeble, pozostawiając na każdym niezatarte ślady wzorowej zdolności, pracowitości i sumienności. Po paroletniej aplikacji, przechodząc z kolei różne stopnie w hierarchji Sądowej, ozdobiony został Znakiem nieskazitelnej służby za lat XV, a w r. 1838, zaszczycony Orderem Ś. STANISŁAWA kl: III. Zaś w 1843 mianowany Sędzią Apel: Królestwa; sprawując tę godność lat 6, po 37-letniej służbie, na własne żądanie, z prawem wszelakoż zasiadania, wziąwszy pensję emerytalną, od obowiązków dla osłabionych sił, uwolniony został. Zawsze i wszędzie odznaczał się światłem zdaniem, niezmordowaną czynnością i niczem nieugiętą prawością. Niemniej szacowne było jego pożycie domowe, nacechowane wzorową pobożnością i słodyczą charakteru. Przepędziwszy ostatnie lata na wsi, w 67 roku życia, dotknięty przykrą chorobą, padł pod ciosem nieubłaganej śmierci w d. 29 Września 1855 r. Żył dość długo dla wywiązania się ze wszelkich względem społeczeństwa obowiązków, za krótko dla tkliwie kochającej go Żony i Dzieci; nie lękał się śmierci, bo ta jest straszną dla złych tylko. Długo więc długo, ci którym był znany, żałować go będą, a na zawsze w rodzinie stroskanej zostaną łzy, boleść i wspomnienie! Znów więc osoba zniknęła z naszego społeczeństwa, znów jeden zniknął wzór prawdziwej szlachetności i nieugiętej prawości, zamknął powieki ś. p. *Mikołaj*, z modlitwą w ustach, i w sercu połączył się ze Sprawiedliwemi. Spokój Jego duszy.— Xawery *W*.

Na ostatniem ballotowaniu, odbytem w *Resursie Kupieckiej*, następujące JJ W W. i W W. Osoby, powiększyły grono Członków tejże Resursy: Juljusz *Dembiński*, Artur *Dückert*, Dominik *Dziewanowski*, Anastazy *Frezler*, Leon *Grodziński*, Stan: *Jastrzębski*, Wład: *Idźkowski*, Stan: *Kisielnicki*, Ant: *Krauss*, Stan: *Kronenberg*, Roch *Laskowski*, Lud: *Makomaski*, Wład: *Morzkowski*, Adolf *Niemojewski*, Maur: *Nowowiejski*, Włod: *Piaskowski*, Adam *Pisarzowski*, Ferd: *Piotrokoński*, Alex: *Skorupski*, Fra: *Trzciński*, Sew: *Trzciński*, Max: *Turski*, Piotr *Walewski*, Fran: *Wilczewski*, Aug: Hr. *Zamoyski*.

Nieustająca w uprzyjemnianiu chwil, osobom do jej grona należącym, *Resursa Kupiecka*, obmyśliła i w czasie obecnym rozrywkę. Dowiadujemy się bowiem, iż co Sobota urządzają się stałe wieczory, bez muzyki i tańców, ale z cygarem i pogadanką, oraz z wieczerzą składkową o samej północy.

Wczoraj, skutkiem odwilży, i rannego śniegu, który w kilka godzin stopniał zupełnie, lody na *Wiśle* pod *Warszawą* poruszyły się; ale dziś znowu od rana mieliśmy przymrozek dochodzący do 3 stopni.

Artysta Dramatyczny P. *Dawison*, nie mogąc otrzymać urlopu w *Dreznie*, aby wystąpić w przedstawieniu, które w *Berlińskim* teatrze *Fryderyka-Wilhelma*, w tych dniach dane być miało na korzyść *Zakładu Przytulku Starości, dla Członków Niemieckich teatrów*, przesłał w ofierze temuż Zakładowi, kwotę 100 talarów.

W dniu onegdajszym, Rozalja *Tarłowska*, żona cieśli, lat 50 licząca, zaniósłszy mężowi swemu objad do posesji pod Nr 1055*a*, gdzie tenże zajmował się robotą, weszła do stancji i położywszy się na wiórach, w pół godziny życie zakończyła.

W tymże dniu, w korytarzu domu Nr 1674, dostrzeżoną została nieżywa dziewczynka, w lichym ubiorze, lat około 3 mieć mogąca, z nazwiska i pochodzenia niewiadoma.

Wczoraj w Teatrze Rozmaitości przywołani zostali: po Kom: *Syn Narzeczoną*, Wszyscy; po Kom: *Natrętny*, Wszyscy; po Kom: *Okrężne*, Wszyscy, i oddzielnie: Pani *Ziemińska*, Panna *Szymanowska* i P. *Stolpe* po 3-kroć, oraz PP. *Ponczykowski* i *Chomanowski*. — Wkrótce w Teatrze Rozmaitości daną będzie nowa Komedja z *francuzkiego* tłómaczone, pod tyt: *Dwaj Uczeni*.

Kurs wczorajszy: za *pół-imperjały* żądają rs. 5 kop: 26½; za *obligi Skarbowe* oprócz kuponu, żądają rs. 84 kop: 2; wartość kuponu rs. 1 kop: 47⁷/₉; za *listy zastawne* IIIgo Okresu oprócz kuponu, żądają rs. 14 kop: 87, wartość kuponu kop: 8½; za *Rossyjską* pożyczkę z r.

1854 oprócz kuponu, żądają rs. 97 kop: 7; z r. 1855, żądają rs. 97 kop: 57, wartość kuponu rs. 1 kop: 68 1/18.

ANGLIJA. *Londyn, 9go Lutego.*— Sir Henry *Bulwer*, oświadczył życzenie, iżby rząd wybrał go jako nieurzędowego pośrednika w nieporozumieniach pomiędzy gabinetem *angielskim* a poselstwem *amerykańskiem* w *Londynie*. Znajomość kwestji spornej, i wiadome przyjazne usposobienie P. *Bulwer* dla *Stanów Zjednoczonych*, ułatwiłyby mu to zadanie. P. *Bulwer* przybył już z *Brighton* do *Londynu*, dla zbadania stanu rzeczy; mówią jednak, że mimo to P. *Buchanan*, Poseł *Amerykański*, gotuje się do odjazdu. Spodziewają się także w tych dniach powrotu Posła *Angielskiego* z *Washingtonu*, P. *Crampton*. — Znany powieścio-pisarz Samuel *Warrer*, został wybrany Członkiem Parlamentu z *Midhurst*.— Sir *Walmsley* zamierza w dniu 19 b. m. przedstawić wniosek, aby muzea i pałac kryształowy, były otwarte w Niedzielę. Jeśli wniosek ten odrzucony zostanie, wówczas P. *Scully* zaprojektuje zamknięcie klubów *West-Endu* w dni Niedzielne.— Dwór wraca 11go b. m. z *Windsoru* do pałacu *Buckingham*. — Budżet marynarki na rok 1856 do 1857, wynosi 12,148,641 f. sz:, administracja transportów wojennych 6,971,537 funt: szt:, a poczty 756,487 funt: szterl:. — Margrabia d'*Azeglio* podał się do dymissji z urzędu Pełnomocnika *Sardyńskiego* na konferencje *Paryzkie*, jedynie dla słabości zdrowia.— Sprawozdanie Komissji *Krymskiej*, z którego główne wyciągi *Times* poumieszczał, wyszło obecnie w całości w 2ch tomach na widok publiczny.— Gabinet poniósł wczoraj w Izbie wyższej porażkę, albowiem mimo opozycji Ministrów, zatwierdzono większością 35 głosów wniosek Lorda *Lyndhurst*, iżby Sir James *Parke* nie dożywotne, lecz dziedziczne Parostwo otrzymał. Zdaje się, że gabinet sam przedstawi przychylnie tę rzecz Królowej, nie wchodząc już w dalsze spory z Izbą.— Wczoraj znaczną większością wybrany został w *Cambridge* do Izby niższej, P. *Walpole*.— Królowa udzieliła Jenerałowi *Williams* pozwolenie do przyjęcia orderu *Medidie* Iej klassy. (St: Anz:).

W *Edymburgu*, na miejsce P. *Macaulay*, wybrano do Parlamentu kandydata liberalnego, P. Adama *Black*. — Gwardje *angielskie* do *Krymu* wysłane, liczyły wraz z posłanemi później posiłkami, 6,287 ludzi, między którymi 213 Oficerów, 193 sierżantów. Z liczby tej, już to w bitwach, już też w przykopach lub szpitalach, ubyło 23 Oficerów, 88 sierżantów i 1,887 żołnierzy. Zdaje się, że do liczby tej nie wliczono wcale inwalidów niezdolnych wcale do służby. (N. P: Ztg).

Londyn, 11go Lutego, (wiado: telegr:). — *Morning Post* dzisiejszy mniema, że konferencje rozpoczną się w przyszły Poniedziałek. Możebnem jest, iż przy wszechstronnem dobrem usposobieniu, układy rozpoczęte będą bez preliminarjów na zasadzie ogólnie określonej. (Schl: Ztg).

AUSTRJA.— Cesarz mianował Hr: Władysława *Karnickiego*, Sekretarza legacji, Szambelanem Dworu. (Gaz: Lwow:).

FRANCJA. *Paryż, 9 Lutego.*— Zostający w rezerwie, Jenerał dywizji *Despeaux*, otrzymał na przedstawienie Ministra wojny, wielki Krzyż *Legji honorowej*. *Despeaux*, urodzony 1761 r. jest najstarszym z Jenerałów w *Europie*. Wszedł on w 1776 r., jako prosty żołnierz do wojska, a w 1794 został mianowany Jenerałem dywizji. W 7miu kampanjach, które odbył, został ciężko raniony dwa razy, i stracił prawe oko. — Rada Ministerjalna odbywa się teraz prawie codziennie w *Tuilerjach*.— Sąd policji poprawczej, skazał wczoraj wielu mleczarzy na kary po 50 fr., za fałszowanie wodą mleka.— Na balu u Hrabiny *Lehon* powszechne zajęcie wzbudził kadryl, w kostjumach *Rossyjskich*. Towarzystwo z oklaskami przyjęło kostjumy.— Niedawno przed przysięgłymi depart: *Yonne* wprowadzać miano skandaliczny proces. Wszystkie Damy z miasta zebrały się w sali posiedzeń. Prezydujący widząc to, rzekł: »Ponieważ nie wszystkie osoby tu obecne mają przedmiot procesu, przeto wzywam wszystkie przyzwoite Damy do oddalenia się.” Ani jedna z kobiet nie ruszyła się, a wtedy Prezes zawołał: »Woźni, ponieważ przyzwoite Damy już wyszły, przeto wydalcie pozostałe.” Rozkaz ten spełniono, śród śmiechów mężczyzn. (N. Pr: Z.)

Paryż 10 Lutego, (wiad: telegr:).— *Monitor* ogłasza dekret, zwołujący Ciało Prawodawcze i Senat na dzień 3 Marca.— Jenerał *Bosquet* został mianowany Senatorem.— Z powodu zaburzeń w *Sorbonnie*, skazano 10ciu na 6cio, a 3ch na 1-miesięczne więzienie. (Neue Pr: Zeit:).

HISZPANJA. *Madryt 8 Lutego.* — Królowa zatwierdziła projekt poprowadzenia linji telegraficznej z *Madrytu* do *Yelves*.— Kortezy odrzuciły wczoraj 103 głosami przeciw 101, przedstawiony im wniosek, aby *census*-wyborcze zmniejszone zostało do 110 realów.— Urzędowa gazeta donosi o dymisji Ministra skarbu *Bruil* i objęciu tej posady przez P. *Santa-Cruz*. Nowy Minister zaniechał planu przywrócenia akcyzy, i zamierza zmienić dług bieżący Państwa na ukonsolidowany. — Z *Perpignan* donoszą, iż *Karliści* myślą o nowem poruszeniu. Kieruje niem, mimo opozycji, ze strony innych przywódców Karlistowskich, *Cabrera*. (K. Pr: St: An:).

WŁOCHY. — Senat *Sardyński* 50 głosami przeciw 7 zatwierdził znegocjowanie nowej pożyczki. — Jenerał *La Marmora* przybył 7go b. m. do *Turynu*. — Z *Rzymu* 30go Stycznia donoszą, iż karnawał jest tam dość ożywiony, *Corso* przepełnione zwykle dominami, gdyż maski są wzbronione. (N. Pr: Z.).

ZE WSCHODU. *Konstantynopol 31 Stycz:*. — W *Krymie* pomiędzy Oficerami nowo dekorowanymi i tymi, którzy nie otrzymali orderów, panuje niechęć i ztąd wydarzają się częste pojedynki. — Ogień z warowni północnych *Sewastopola* nie ustaje, a w ostatnich dniach nawet podwoił się.— Narady o przywilejach dla Chrześcjan zostały zakończone wielką ucztą dyplomatyczną. Poseł *Pruski* nie brał udziału w tych naradach i nie protestował przeciw temu. — Układy nad reorganizacją Xięztw rozpoczną się, skoro Lord *Redcliffe* uzyska od swego Rządu stosowne instrukcje. — Kwestja, czy Chrześcjanom ma być udzielane prawo nabywania własności ziemskich, ma być przedmiotem oddzielnych konferencji. — Zaburzenia wywołane przez baszi-buzuków w *Szumli*, zostały przytłumione. — Potwierdza się wiadomość, iż wojska *Tureckie* weszły znowu do *Mekki*, z której cofnął się przywodzący buntownikom mieszkańcom Szeryf *Muthaleb*. (St: Anz:).

Rozmaitości.— W r. 1450, Papież Mikołaj Vty, polecił Architektom: Bernardowi *Rosselini* i Leonowi Chrzcicielowi *Alberti*, wybudowanie Kościoła, któryby przewyższał wszystkie podówczas istniejące. Oni nakreślili plan Bazyliki Śgo Piotra. Roboty mało były posunięte nawet za Pawła IIgo; na tron Papiezki wstąpił Juljusz IIgi, człowiek jenjalny i przedsiębierczy; do istniejących planów polecił on *Bramantemu* dorobić kopułę, którąby była piękniejszą od kopuły Katedry *Florenckiej*. Papież i budowniczy zmarli, nim plan wprowadzono w wykonanie. Leon Xty dalszy kierunek robót poruczył Juljuszowi *de Sangallo*, *Jocondowi* i *Rafaelowi z Urbino;* trzej ci artyści przelali cały genjusz w cudowne to arcy-dzieło. Po ich śmierci, Leon Xty wezwał do dalszych robót Baltazara *Perussi*, który zmienił plan Bazyliki z *krzyża łacińskiego* na *krzyż grecki*, dla umniejszenia wydatków. Papież Paweł IIIci, głównym architektem naznaczył Antoniego *Sangallo*, który powrócił do pierwszego planu; po śmierci *Sangalla*, Michał Anioł *Buonarotti* objął naczelny kierunek, który znowu przedłużył trybunę i boczne ramiona, nadawszy tym sposobem Bazylice formę *krzyża greckiego;* zarazem nakreślił nowy rysunek kopuły, który przez jego następców był wykonany. Za pontyfikatu Pjusa Vgo, architekci *Vignola* i *Ligorio*, kontynnowali roboty, trzymając się ściśle rysunków *Michała-Anioła*. Jakób *de la Porta*, wybrany przez Grzegorza XIIIgo, ukończył pod panowaniem Syxtusa Vgo tę olbrzymią kopułę. Papież Paweł Vty poświęcił Bazylikę ukończoną przez Karola *Maderne*, który przywrócił jej kształt *krzyża łacińskiego* w r. 1620. Kawaler *Bernin* wybudował za Alexandra VIIgo słynny Portyk tworzący plac Śgo Piotra, aż wreszcie Papież Pjus VIty dopełnił dzieła, przez wybudowanie Zakrystji w r. 1790. Słowem, potrzeba było 340 lat i 20 miljonów dukatów, aby wybudować ten cud świata. Do tych wydatków nie liczą się złocenia, mozajki i ozdoby Kościelne, nieoszacowanej wartości.— W kwestji oszczędności domowej, poróżnili się mąż z żoną. »Pani się śmiejesz", rzekł mąż z przekąsem, »myślisz że niemam rozumu? wiedz, że go mam wiele." »Chętnie wierzę temu", odparła małżonka, »już od tak dawna robisz oszczędności!"

PRZYJECHALI do WARSZAWY.

Czermiński Eraz Ob: z Sadkowa nr 476; Czyński Adam Ob: z Lutkowa nr 556; Głuchowscy Kar: i Tad: Oby: z Bledzewa nr 625; Xżę Golicyn Sergjusz Kapi: z Moskwy nr 413; Jarocińscy Józ: Ob: z Gostkowa, i Wojc: Oby: z Zadzimia nr 625; Karski Aug: Oby: z Końskich nr 625; Łempicki Hen: Ob: z Noskowa nr 2766; Masłowski Pułko: Żandarmów z Lublina nr 625; Siennicki Tymo: Oby: z Grodkowa nr 556; X. Żołnowski Ant: Pleban z Budziszewic nr 585.

Wyjechali: Bentkowski Leon Ob: do Osieka; Dębicki Miko: Ob: do Żelizny; Kurnatowski Alex: Oby: do Bartochowa; Łubieński Lud: Ob: do Radomia; Małachowscy Gust: Hr. do Końskich, i Wła: Hr. do Nowegomiasta; Stadnicki Mich: Oby: do Świdna.

Przyjechali koleją żelazną: Baumberg Markus handl: z Wrocławia nr 1101; Wężyk Wilh: Ob: z Krakowa nr 634.

Wyjechali koleją żelazną: Adler Wilh: Jubiler do Szwajcarji; Leśniewski Alex: Nadleśniczy Lasów Rząd: do Poznania; Kohl Jan-Fryd: Dystyl: wódek do Berlina; Tomkies Wiliam fabrykant papieru do Londynu.

DONIESIENIA.

OSOBA płci żeńskiej, posiadająca muzykę, śpiew, języki, życzy udzielać tych objektów, za **POMIESZKANIE**, składające się z 2ch Pokoi i Kuchni, oraz Kanapy mahoniowej, 2ch Foteli i 6u Krzeseł. Wiadomość przy ulicy Miodowej Nro 481, w Xięgarni i Składzie Nót Muzycznych, P. Sennewalda.

Paniom Gospodyniom domu, donosiemy jak przyrzekliśmy o świeżo przybyłych **KASZKACH** różnych i **MĄKACH** Podolskich, do znanego Składu na Nowym-Świecie w domu PP. Marcinkanek pod Nr 1258*a*, gdzie Apteka P. Koopego.— CENY ZNIŻONE stałe, po których sprzedają się na rozdrób, są następujące: ZA FUNT JEDEN PO GROSZY:
Mąki pszennej pytlowanej Nr 1, po 15, tejże Nr 2, po 14;
Mąki gryczanej pytlowanej Nr 1, po 13, tejże Nr 2, po 12;
Mąki kartoflanej po 25. Śliwek suszonych po 16.

ZA KWARTĘ JEDNĄ PO GROSZY:
Kaszki drob: grycz: Nr 1 po 24; tejże N°2, 23, N° 3, 21, N°4, 19;
Kaszy grubej gryczanej po 15; Kaszki jaglanej po 20;
Kaszki orkiszo: Nr 1 po 20; tejże Nr 2 po 18; perłowej po 24;
Grochu szablastego Nr 1 po 15; tegoż Nr 2 po 14;

Wyroby te są TANIE, bo dla ich SUCHOŚCI używa się ich o piątą część mniej od zwyczajnych, o czem przekonać się łatwo.



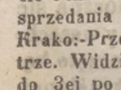
Dwa **MŁYNY** Wodne, w długoletnią dzierżawę od Śgo Jana r. b., są do wypuszczenia z wszelkiemi do nich przywiązanemi użytkami, o 45 wiorst od Warszawy. Wiadomość przy ulicy Chmielnej, pod Nr 1526, u Wnej Janczewskiej. — Tamże jest **DOM** mieszkalny o 4ch Pokojach, z pięknym Ogrodem fruktowym i warzywnym, do wynajęcia z oddzielnym domem na kuchnią i dla służby, od Śgo Jana r. b., w odległości 45 wiorst od Warszawy. Wiadomość tamże.

Z powodu doznanego braku w r. z. **NASION PASTEWNYCH**, w r. b. zapisałem znaczniejszą ilość do sprowadzenia z zagranicy, a mianowicie: Koniczyny czerwonej i białej, Wyki, Trawy Tymoteusza; oraz Łubin;—z końcem b. m. Nasion powyższych dostać będzie można w handlu Win J. S. Reüman, przy ulicy Miodowej, pod Nr 486*b*, po cenach najumiarkowańszych. — Przytem sprzedający nabywszy owe Nasiona z domu znanego mu z reputacji zagranicą, ręczy za dobroć i korzystny plon.

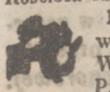
W Guber: Mińskiej, Pcie Nowogrodzkim, majętności Odachowszczyznie, z powodu śmierci właściciela, jest do odstąpienia **FABRYKA SUKIENNA**, ze znacznemi zapasami Zelaza, Farb, Miedzi, Szczeci barwierskiej, Szczotek, etc; na trzy kompletne assortymenta urzadzona; wszystkie Machiny nowoczesne-folusze, z lanego żelaza; oraz Przędzalnie. Urządzenie takowej kosztowało niegdyś 75,000 rs.; dziś może być odstąpioną za cenę nierównie przystępniejszą. Wiadomość o tem powziąść można na miejscu.

W Dobrach Gołków, pod miastem Piasecznem, w odległości 18 wiorst od miasta Warszawy, jest 12 Włók Berlińskich do **ROZLOKOWANIA**. Osoby życzące sobie nabyć grunt prawem Kolonjalnym, każdocześnie zgłosić się mogą do Właściciela tych Dóbr; a na miejscu po informowani będą o cenie wkupnego, czynszu rocznem i innych warunkach. Blizkie położenie Warszawy, wysoka cena nabiału, handel drzewa z wycinającego się lasu, sprowadzanie z powrotem gnoju, obok gruntu dobrego, przedstawiają bardzo korzystne widoki dla życzących osiedlić się Kolonistów.

PORCELANA Serwska, jako to: Wazon na postumencie i inne Przedmiota z Porcelany, kosztownie wyrabiane, są do sprzedania dla JJWW. i WW. Amatorów i znawców, przy ulicy Krako:-Przedm:, wprost Śgo Krzyża, pod Nr 401, na 1m piętrze. Widzieć ją można każdodziennie od godziny 11ej z rana, aż do 3ej po południu.



Dwie **SUMMY** Rs. 2,500, i rs. 2,000, do wypożyczenia, na Hypotekę domów w Warszawie. Wiadomość w Składzie Herbaty G. Tyszyńskiego, przy ulicy Krakow:-Przedm:, obok kamienicy Roezlera, naprzeciw Kościoła XX. Bernardynów.



KAPITAŁ Rs. 750, jest do ulokowania na pierwszy Numer hipoteki domu w Warszawie, lub Wsi. Wiadomość powziąść można w Handlu Win i Korzeni, P. Konstantego Thil, pod Nr 466, w domu Wgo Brun, przy rogu ulicy Bielańskiej i Senatorskiej.

PROPINACJA składająca się z pięciu Karczem, Oberży na szosie, i Dystylarni, w dobrach Janowie, Pcie Stanisławowskim, na trakcie Brzesko-Litewskim, 42 wiorst od Warszawy, 5 wiorst od miasta Powiatowego Mińska, jest do wypuszczenia w dzierżawę na lat trzy lub więcej, od Sgo Jana r. b. Bliższą wiadomość powziąść można u W. Adwokata Trzetrzewińskiego w Warszawie, pod Numerem 471*e*, przy ulicy Rymarskiej, lub w miejscu.

SKLEPY z Mieszkaniami, za pomierną cenę, są do najęcia przy ulicy Bednarskiej, pod Nr 2814*a*; oraz i LOKAL na 1m piętrze, złożony z 6u Pokoi, Kuchni, i Przedpokoiku, z Balkonem i pięknym widokiem na Wisłę, rocznie za rs. 225, (czyli złp: 1,500);— również przy ulicy Dobrej SKLEP, z Stancją, i na 1m piętrze dwa MIESZKANIA, za rs. 80, (czyli złp: 533 gr: 10;— tamże są do wynajęcia w każdym czasie. Wiadomość w Kassie Łazienek, pod Nr 2624, na Marjensztadzie.

DOBRA ZIEMSKIE, w Powiecie Łęczyckim położone, o wiorst pięć od miasta Łęczycy, o tyleż wiorst od Fabryki cukru, a od miast fabrycznych Ozorkowa, Zgierza i Łodzi o wiorst 10½, 21 i 28 odległe, przez które przechodzą dwa trakty, jeden Warszawsko-Kaliski, drugi od Wisły z Gostyńskiego do miast fabrycznych prowadzący, a w punkcie ich przecięcia stoi Dom Zajezdny z wszelkiemi dla podróżnych wygodami, mające płodozmian już od lat dziesięciu w wykonaniu zupełnem będący i do wysokiej kultury doprowadzony, grunta w dwóch trzecich częściach pszenne, a w jednej trzeciej dobre żytnie; łąki nad rzeką Bzurą na potrzeby miejscowe wystarczające; dwór massiv murowany, i zabudowania gospodarskie dostateczne, w dobrym stanie i z wszelkiemi dogodnościami; dochodu gotowego z wiatraka, czynszów i propinacji około **sr. 720**, są do wydzierżawienia z wolnej ręki od Sgo Jana Chrzciciela r. b., na lat jedenaście, z powodu na lat tyleż zakreślonego płodozmianu, z inwentarzem żywym i martwym, a nawet z meblami i sprzętami domowemi i kuchennemi. — Propinacja z Domem Zajezdnym, Olearnią, z dwoma Ogrodami, spacerowym i owocowym, z gruntem obsianym, dziesiatyn 7½ (mórg 15), i pół dziesiatyny (morgą) łąki, może być wypuszczona oddzielnie na lat trzy lub więcej. — O warunkach tej dzierżawy można powziąść wiadomość w Kancellarji Jana Kurzykowskiego, Rejenta Okręgu Łęczyckiego.

Jest do najęcia na Tłomackiem pod Nr 739, od Wielkiejnocy do Sgo Michała, **MIESZKANIE** składające się z 3ch Pokoi, Kuchni i Piwnicy; wejście do sieni, gdzie Kantor Rawicza, na 1m piętrze, drzwi naprost wschodów.

Do głównego Składu Kawjoru, przy ulicy Nowo-Senatorskiej Nro 477, w domu W. Boka, nadszedł świeży transsport **KAWJORU** Astrachańs:, zupełnie mało-solonego, ŁOSOSIA; MINOGÓW, SERA i GROSZKU zielo:; SARDYNEK w oliwie z Nantes; SIOMGI; ŚLEDZI Holen:; BULJONU Wołyńskiego; STYNEK Biełozierskich; SIELAW Augustowskich; KORNISZONÓW; PIKLI; GRZYBÓW marynowanych w słoikach z Niożyna; MUSZTARDY Sareptskiej w paczkach i słoikach; STOKFISZU; KONFITUR Kijowskich; ŚLIWEK Francuzkich; oraz ŚWIEC stearynowych i łojowych fabryki Kazańskiej.— A. *Kucharkin.*

DOBRA Glinik, w Powiecie i Okręgu Łowickim, w Gub: Warszaws:, o 3½ wiorsty od szossy, a wiorst 21 od Kolei żelaznej, pod miastem Głowno, o wiorst 21 od Fabryki cukrowej Łyszkowie położone, są do sprzedania pod bardzo korzystnemi warunkami; mają rozległości dziesiatyn 426 (włók 28 morgów 13); w glebie ziemi w trzech czwartych częściach ma pszenną, a 4tą część dobrej żytniej; sprzętu siana lądowego fur fornalskich 50; żyzne i dostateczne pastwisko dla rogacizny, i w dobrem położeniu do chowu owiec; Propinację czyniącą rocznego dochodu łącznie z czynszem, rsr. 160; zabudowania wszelkie tak dworskie jakoteż i wiejskie, w jak najlepszym stanie; Ogród fruktowy z pięknych gatunków drzew złożony. Na tych dobrach lokowana jest summa dla Tow: Kredyto:, w ilości rsr. 1,545, a sprzedający może pozostawić na gruncie summę rsr. 6,500. O rzeczywistości przekonać się można na gruncie i otrzymać wszelką wiadomość tu na miejscu pod Nr 572 i 3 przy ulicy Długiej, na 1m piętrze, wchodząc w 1e drzwi przy wschodach głównych.

Drugi transport **NOŻYKÓW** do wycinania nagniotków, z szczególnemi maszynkami, zapobiegającemi od skaleczenia się, nadszedł do Handlu A. *Kowalewskiego*, Nro 447, na Krak:-Przedm:, wprost Odwachu. — Osoby które sobie takowe zamówiły, zgłosić się łaskawie raczą po odbiór onychże

Znajdują się do odstąpienia w Fabryce Cukru w Poturzynie w Gub: Lubelskiej, Powiecie Hrubieszowskim położonej: 1) **MACHINA** parowa z fabryki B. *Goodfellow* w Hyde pod Manchester, o sile 8 koni, z wałem obrotowym na filarach, z szaleńcem obtoczonym, do pasa pociągowego zastosowanym. W połączeniu są dwie kompletne pompy powietrzne i jedna pompa wodna. Połączenie to usuniętem być może, skoroby machina do innej czynności służyć miała.— 2) Dwa kompletne Maneże silnej bardzo budowy, każdy na 8 par wołów, do tychże wały kute, tryby, skrzynie do szteadrów, i t. d.— 3) Trzy Prassy hydrauliczne 10cio-calowe.— 4) Dwie Prassy hydrauliczne 8-calowe.— 5) Dwie Pompki hydrauliczne spillerowate, każda z nich dla dwóch prass.— Tarka Magdeburgska najnowszego fasonu z zapasowym cylindrem.— O przedmiotach tych i warunkach ich nabycia, szczegółowo dowiedzieć się można w Fabryce Cukru w Poturzynie każdego czasu; a u Właściciela Fabryki, w Warszawie na Lesznie pod Nrem 660, do 15go Marca r. b.

DOBRA Borzymówka, w Okręgu i Pcie Łowickim położone, wiorst 56 od Warszawy, od miasta Sochaczewa wiorst 10, od Łowicza wiorst 14, pomiędzy szosse traktu Kalisko-Poznańskiego i koleją żelazną, są do sprzedania z wolnej ręki; mające przestrzeni wraz z gruntami Wójtostwa we wsi Ziąbkach do tych dóbr należącemi, dziesiatyn 431 (włók miary nowo-pols: 28), w glebie ziemi pszennej i żytniej klassy 1szej i 2giej; Ogród obszerny fruktowy; budowle odpowiednie potrzebie gospodarstwa. Bliższa wiadomość na gruncie u Właściciela we wsi Borzymówce.



Potrzebna jest **KARETKA** NA JEDNEGO KONIA, nowa albo używana, ale w dobrym stanie, i nowego fasonu. Ktoby miał takową do sprzedania, zechce adres z oznaczeniem ostatecznej ceny, zostawić w Sklepie Jubilerskim Panów Oppenberg i Ostermann, przy ulicy Miodowej Nr 491, w domu Bankiera Stanisława Lesser.

Znaczna część **LASU** przeznaczona na HUTĘ do wydzierżawienia, w Gub: Lubelskiej, w okolicy, gdzie nie ma fabryk, i gdzie Szkło bardzo jest poszukiwane. Przytem Właściciel chce dać Przedsiębiercy wszelkie dogodności, jako to: domy mieszkalne, położone wśród lasu dla Fabrykantów, i t. p. Można powziąść wiadomość u W. Augusta *Trzetrzewińskiego* Adwokata, mieszkającego przy ulicy Rymarskiej Nro 471 lit: E: w Warszawie, i u W. Ignacego *Rzeszotarskiego* Rejenta w Lublinie. (Uprasza się o frankowanie listów.)

FABRYKA **DRZEWA** TARTEGO w Rudzie i Rudce, położona nad rzeką spławną Bugiem, 14 wiorst od miasta Chełma w Gubernji Lubelskiej, ma zaszczyt zawiadomić szanowne Osoby interesowane, że na rok bieżący, te same ceny drzewa tartego, co na rok 1855, utrzymane zostały. Szanowni Kupujący, którzyby chcieli mieć nadesłane cenniki lub zrobić obstalunki, raczą listy swoje adresować do Rządcy dóbr Ruda przez Chełm. Uprasza się o frankowanie listów.

SKŁAD GŁÓWNY
WYROBÓW JEDWABNYCH,
z FABRYKI WŁASNEJ,

przy ulicy Miodowej pod Nrem 486 lit: B.

Ma honor zawiadomić szanowną Publiczność, iż tenże ciągle przez Fabrykę bywa zaopatrywany w świeżo wykończone Atłasy czarne, Mantyny gładkie jak i w deseń; niemniej w Materje w kraty wielkie i krateczki, Croisy, Côtefiny, Satin de Chine, i inne wszelkiego rodzaju Plusze, do obłożenia okrywadeł damskich; wszystko po cenach stałych fabrycznych.

W mieście Czersku, skradziono **SYGNET** duży, złoty, na bokach jego wyrób w podobieństwie floretów, wśrodku zaskamień Krwawnik kształtu czworobocznej francuzkiej tarczy, na którym kamieniu herb Łabendź, i u dołu Ordery są wyrznięte, z małym uszkodzeniem tego kamienia. Ktoby go widział, lub powziął wiadomość, niech da znać, a nagrodę otrzyma stosownie do fatygi, lub okoliczności, np: rs. 6. Przeto uprasza się PP. Jubilerów trudniących się przedażą podobnych rzeczy, aby przy zdarzeniu, przytrzymać Sygnet, i zawiadomić Gospodarza domu przy ulicy Aleja, Nr 1669, lub do Magistratu m. Czerska.

SKÓR AMERYKAŃSKICH,
(AMERICAIN LEATHER CLOTHES),
z najsłynniejszej fabryki Crocketa w Nowym Jorku, nadszedł oczekiwany znaczny transport w różnych kolorach, i sprzedają się takowe po cenach stałych hurtowych. Niemniej odebrałem nowy transport **RAMEK** różnego rodzaju, Portefeilles, nadto poszukiwane owalne czarne z brązową rameczką, z wypukłemi szkłami *Gondoles* zwane, we wszelkich rozmiarach wszystkie; z czem polecam się Panom Fotografistom i Daguerotypistom na prowincji zamieszkałym; jak niemniej z wszelkiemi artykułami i ingredyencjami, potrzebnemi do tegoż fachu.— Hermann *Kornfeld*. Ulica Pawia Nr 2352. (Kantor otwarty do 12tej w południe.)



FORTEPJAN jest do sprzedania, w dobrym stanie, mahoniowy, o 6 i pół oktawy, w domu Brzozowskiego, ulica Niecała Nº 614*h*, w podwórzu na ganku. — Tamże jest Osoba, która może dawać Lekcje Muzyki, na Fortepjanie początkującym, w godzinach wolnych. Przeto ktoby sobie życzył, raczy swój adres nadesłać pod tenże numer.

Zgubioną dnia 8go b. m. na placu Teatralnym CHUSTECZKĘ białą, małą, batystową, z cyframi, do nosa; odebrać można za udowodnieniem, w Drukarni Kurjera.

Do domu na prowincją, potrzebna jest **FRANCUZKA**, mająca lat 15 do 20, do towarzystwa młodych Panienek. Zgłosić się można przy ulicy Nowy-Świat, pod Nr 1314, na 2gie piętro, gdzie Kupiec Rozmanith.

Dla Osoby płci żeńskiej, potrzebny jest wygodny i ciepły **POKÓJ**, w bliskości ulicy Królewskiej, przy osobie któraby podjęła się pielęgnować chorą Wdowę, bezdzietną. Gdyby takowa znalazła się, zechce się zgłosić do Pałacu Hr: Zamoyskiego, przy ulicy Senatorskiej, przy bramie, w pierwsze drzwi na prawo, dla powzięcia wiadomości dokładniejszej.

BROWAR ANGIELSKI. — Zawiadamia Szanowne Osoby, zostające z nim w stosunkach handlowych: że obecnie przysposobił znaczny zapas PIWA ANGIELSKIEGO (London-Ale); PORTERU DUBELTOWEGO, wyrównywającego w dobroci prawdziwemu angielskiemu; jako też PORTERU ZWYCZAJNEGO, i PIWA BAWARSKIEGO.—Wojc: *Sommer*.

Z dniem 1 b. m., wprowadzonym został w bieg **PRZEWÓZ** koleją towarów z *Wrocławia* wprost do *Warszawy*. Ponieważ *Górno-Szlązka* Dyrekcja drogi żelaznej *wypłaty frachtów i kosztów*, ciążących na towarach jej dostawianych *nie podejmuje się*, *frankowanie jest koniecznem*, i *pośrednictwo* w *Wrocławiu* bezwarunkowo *potrzebnem*.— Obeznany dokładnie z przepisami celnemi, wymaganemi przez Ustawy Celne w Cesarstwie *Rossyjskiem* i Królestwie *Polskiem*, mam honor handlującej Publiczności ofiarować moje usługi *Pośrednika* i *Spedytora*, z nadmienieniem, iż stosunki stawiają mnie w możności, adressowane do moie towary, *prędko* i *tanio* expedjować.— Ktoby sobie więc życzył towary przez moje pośrednictwo mieć expedjowane w *Wrocławiu*, zechce wysełającym podać adres.— Emanuel *Hahn* w *Wrocławiu*, Kantor Expedycyjny i Komissowy.



Dwa **FORTEPJANY**, jeden zupełnie nowy, drugi używany, są do najęcia lub sprzedania pod Nrem 636/7, przy ulicy Trębackiej, w domu Wgo Schustra, pomiędzy hotelem Angielskim, a domem Steinkellera, na 1szem piętrze, wchód z podwórza na lewo.

SZPARAGÓW w obecnej porze forsowanych, oraz PIECZAREK, dostać można w każdym czasie przy ulicy Nowy-Świat pod Nr 1258*a*, w Ogrodzie.

WIADOMOŚĆ DLA WW. PP. JEOMETRÓW i INŻYNIERÓW. — Z rozpoczęciem robót polnych i t. p., mam zaszczyt zwrócić uwagę na **NARZĘDZIA MATEMATYCZNE** wyrabiane z wszelką dokładnością w moim zakładzie; nadmieniając, iż tak samo jak dawniej za dokładność wszelkich z mej pracowni nabytych narzędzi, ręczę, podając jak najprzystępniejszą tychże cenę.— Szczególniej zalecam moje tak poszukiwane **NARZĘDZIA** NIWELACYJNE rozmaitych wielkości, jako też **BUSSOLE** rozmaitej budowy, KĄTOMIARY, DYOPTRY, PODZIAŁKI i t. p. Zlecenia i reparacje z po za obrębu miasta, upraszam za opłatą przesłać do Instytutu mego na Krakow:-Przedm: Nr 388 exystującym.— Gustaw *Gerlach*, Mechanik i Optyk.

Pod Nr 701*b d*, przy ulicy Leszno, są do wynajęcia różne **MIESZKANIA**, nowo-wyrestaurowane, z wszelkiemi wygodami, może być Stajnia i Wozownia; — także i DWOREK z ogrodem i wszelkiemi wygodami do niego należącemi, do wynajęcia.

OGRÓD do sprzedania za przystępną cenę, przy ulicy Pawiej pod Nr 2327.



W dniu 9/21 Lutego r. b. o godzinie 5ej z południa, odbędzie się przed W. Sędzią Wójtowiczem, delegowanym, w Wydziale II Tryb: Cyw: w Warszawie, ostateczne przysądzenie NIERUCHOMOŚCI Nr 2418/19 w Warszawie położonej. Licytacja zacznie się od summy rs. 5,465 k. 50. Taxa, zbiór objaśnień i warunków sprzedaży, przejrzane być mogą w Kancellarji W. Pisarza Tryb: Wydz: IIgo, oraz u niżej podpisanego Patrona pod Nr 647/8 zamieszkałego.— Filip Flamm.

TANIE DRZEWO OPAŁOWE, w 2ch szychtach czyli stosach, z których każdą osobno nabyć można za gotowe pieniądze, lub za naczynia różne z lanego żelaza w zamian. W jednej szychcie kloców 382, od cali 13 do $14^1/_2$, za rubli sr: 764; w drugiej kloców 578, za rs: 751, od cali 8 do $12^1/_2$ w cieńszym końcu grubości mających, z najętym składem do 1go Kwietnia 1856 r. Wiadomość w każdym czasie, w domu P. Samojłowej Nº 1266/7 *a*, gdzie Cukiernia na dole, róg ulicy Nowy-Świat i Jerozolimskiej Drogi, w podwórzu na lewo, na 1m piętrze, w mieszkaniu P. Gadomskiego.



Dnia 12 b. m., zabłąkała się **SUCZKA** Pudlica, biała, z uszami żółtemi. Ktoby takową odprowadził, do domu dawniej Steinkelera, przy ulicy Trębackiej, w podwórze po lewej stronie, na 2gie piętro, otrzyma przyzwoitą nagrodę.

Z Kantoru Zleceń przy ul: Wierzbowej Nr 473o.

W dniu 12 b. m., zgubił Służący **SZLIFĘ** jedną, z Nrem 3, na czarnym polu. Znalazca raczy zwrócić za nagrodą, do powyższego Kantoru.

UCZEŃ dotąd pracujący w Handlu, pragnie dostać się do innego. Wiadomość w powyższym Kantorze.

Dziś rano zimna stopni 3. Wczoraj w południe ciepła stopni 4.
Dziś rano wysokość wody na *Wiśle* stop 9, cali —.

TEATR WIELKI. Dziś: *Łucja z Lamermooru*. *Wesele w Ojcowie*.

TEATR ROZMAITOŚCI. Jutro: *Panny Konopianki*. *Folwark Primerose*. *Włóczęga*.

SPROSTOWANIE.— Zgubioną LORNETĘ, uprasza się o oddanie za nagrodą, pod Nr 1285 przy ulicy Nowy-Świat, nie pod Nr 1245, gdyż mylnie było doniesionem.

W Drukarni Kurjera Warsz:.— Wolno drukować, d. 2 (14) Lutego 1856 r. — Starszy Cenzor, F. *Sobieszczański*.